

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, VIII Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący : SSRMagdalena S. – D.

Protokolant : st. sekr. sęd. Aneta Szewczak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **T. D.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda T. D. kwotę 4.500,00 zł (cztery tysiące pięćset złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

II. oddala dalej idące powództwo,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.039,23 zł (tysiąc trzydzieści dziewięć złotych 23/100) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Wałbrzychu kwotę 507,85 zł (pięćset siedem złotych 85/100) tytułem kosztów procesu,

V. nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Wałbrzychu kwotę 225,72 zł (dwieście dwadzieścia pięć złotych 72/100) tytułem kosztów procesu.

UZASADNIENIE

T. D. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w Ł. kwoty 4.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2016 r. od dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 04 września 2015 r. pojazd, którego sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, wymusił pierwszeństwo przejazdu doprowadzając do kolizji z rowerem, którym się poruszał. Powód doznał powierzchownego urazu głowy, stłuczenia barku prawego, łokci, nadgarstków, stłuczenia biodra prawego, stłuczenia kolana prawego. Na ciele miał wiele podbiegnięć krwawych. W wyniku urazów przebywał 4 miesiące na zwolnieniu lekarskim, korzystał z pomocy psychologa z uwagi na pourazowe zmiany lękowe. Z dolegliwości fizycznych utrzymywały się u niego bóle głowy, prawej dłoni, lewego nadgarstka, a także kręgosłupa. Dolegliwości te negatywnie wpłynęły na jego funkcjonowanie w życiu codziennym, na możliwość realizacji pasji, którymi są jazda na rowerze i gra na perkusji. Do chwili obecnej posiada obawy związane z jazdą na rowerze, która nie to czynność nie sprawia mu już takiej przyjemności jak kiedyś. Aktualnie gra na perkusji tylko po 15 min. dziennie. Cała sytuacja spowodowała że zmuszony jest brać tabletki na nadciśnienie tętnicze, z którym wcześniej nie miał problemu. W toku likwidacji szkody pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zwrócił koszty leczenia i utraconego zarobku.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, iż w toku likwidacji szkody wpłacił na rzecz powoda kwotę 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowanie związane z kosztami leczenia. Zarzucił, że poszkodowany nie wykazał w dostateczny sposób aby rozmiar doznanej przez niego krzywdy uzasadniał roszczenie finansowe w zakresie zadośćuczynienia ponad już przyznane.

Pismem procesowym z dnia 04 stycznia 2017 r. pozwany rozszerzył powództwo do kwoty 6.500,00 zł.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 04 września 2015 r. w poruszającego się rowerem T. D. wjechał pojazd, którego sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej pozwanego.

Bezsporne.

Na miejsce zdarzenia zostało wezwane pogotowie ratunkowe, które zabrało T. D. na (...).

Dowód : zeznania powoda k. 45.

U powoda zdiagnozowano powierzchowny uraz głowy, stłuczenie barku prawego, łokci i nadgarstków, stłuczenie biodra prawego oraz stłuczenie kolana prawego. Podano leki przeciwbólowe. W tym samym dniu powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem zimnych okładów i kontroli w poradni zdrowia.

Dowód : karta informacyjna (...) k. 10,

dokumentacja fotograficzna k. 11 – 17.

Po zdarzeniu powód odczuwał niepokój i lęki po opuszczeniu domu. Z rozpoznaniem epizodu depresyjnego pourazowego otrzymał skierowanie do poradni specjalistycznej.

Dowód : skierowanie do poradni specjalistycznej k. 17.

U powoda w wyniku doznanego urazu i towarzyszącego mu stresu rozpoznano długotrwałe zaburzenie funkcjonowania emocjonalnego, społecznego i psychicznego, utratę dawnej sprawności psychofizycznej, ruchowej, utratę efektywnego wykonywania czynności osobistych i zawodowych.

Zalecono treningi autogeniczne z elementami relaksacji oraz terapię wspierającą.

Dowód : zaświadczenie psychologiczne k. 18,

opinia psychologiczna k. 19.

T. D. w związku z dolegliwościami bólowymi korzystał z poradni ortopedycznej. Zalecono stosowanie leków i maści przeciwbólowych.

Dowód : historia choroby z poradni ortopedycznej k. 21 – 27.

Po wypadku powód zaczął odczuwać dolegliwości związane z nadciśnieniem tętniczym, które wcześniej u niego nie występowały.

Dowód : zaświadczenie lekarskie k. 28

zeznania powoda k. 45 (płyta CD).

Powód w wyniku doznanych w wyniku wypadku urazów przebywał na zwolnieniu lekarskim do 10 stycznia 2016 r.

Dowód : zwolnienia lekarskie w aktach szkody (płyta CD), bezsporne.

W toku likwidacji szkody pozwany ustalił, że w wyniku zdarzenia z dnia 04 września 2015 r. powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Dowód : opinia zaoczna lekarza psychiatry k. 49.

Decyzją z dnia 18 listopada 2015 r. pozwany przyznał na rzecz powoda świadczenie za szkodę osobową w wysokości 1.820,00 zł obejmujące zadośćuczynienie za doznany ból i cierpienie w kwocie 1.500,00 zł oraz zwrot kosztów leczenia w kwocie 320,00 zł.

Dowód : decyzja z dnia 18.11.2015 r. k. 29.

Pismem z dnia 11 lutego 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty dalszej kwoty 18.500,00 zł.

Dowód : przesądowe wezwanie do zapłaty k. 30.

Decyzją z dnia 24 lutego 2015 r. pozwany przyznał na rzecz powoda dalszą kwotę 2.475,84 zł obejmującą zwrot kosztów leczenia - 200,00 zł oraz zwrot utraconego dochodu - 2.175,84 zł.

Dowód : decyzja z dnia 24.02.2016 r.

Przed wypadkiem powód był osobą aktywną, sprawną ruchowo, codziennie jeździł na rowerze, jego pasją była również gra na perkusji. Nie cierpiał na żadne choroby psychiczne ani związane z układem kostno - ruchowym. Po wypadku przez okres ok. 3 miesięcy bał się jeździć na rowerze, aktualnie rzadziej wybiera się na wycieczki rowerowe, unika wówczas jazdy przy ruchliwych ulicach. Obecnie podczas gry drętwieją mu dłonie, boli go kręgosłup. Stosuje maści i leki przeciwbólowe, jak również leki obniżające ciśnienie.

Dowód : zeznania świadka M. W. k. 45,

przesłuchanie powoda k. 45.

Wypadek komunikacyjny, a także długotrwała rekonwalescencja spowodowała u powoda konsekwencje w postaci zaburzeń adaptacyjnych, które skutkowały 5% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Powód cierpiał na obniżony nastrój, uczucie rezygnacji, bezsilność, lęk o przyszłość, wycofanie, izolację społeczną, utratę zainteresowań i znaczny spadek aktywności życiowej.

Dowód : opinia biegłego z zakresu psychologii k. 58 – 60.

Doznane urazy ciała nie spowodowały u powoda trwałego uszczerbku na jego zdrowiu, choć niewątpliwie łączyły się z dolegliwościami bólowymi, które trwały 3 miesiące. Ich natężenie stopniowo ulegało zmniejszeniu. Dolegliwości bólowe uniemożliwiały powodowi pracę zawodową, która wymaga wysiłku fizycznego. Aktualnie u powoda nie stwierdza się bólowego ograniczenia funkcji narządu ruchu, odzyskał sprawność sprzed wypadku. W wyniku doznanych obrażeń konieczne było leczenie farmakologiczne, fizykalne i usprawniające.

Dowód : opinia biegłego ortopedy - traumatologa k. 73 – 76.

Sąd zważył, co następuje :

Sąd uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Na wstępie wskazać należy, że stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych dokumentów, w szczególności dokumentacji medycznej zaoferowanej przez powoda, dokumentach z przeprowadzonego postępowania likwidującego szkodę, zeznaniach świadka oraz przesłuchania powoda. Żadna ze stron nie podważała wartości i mocy

dowodowej ww. dokumentów, a Sąd z urzędu nie doszukał się przy tym żadnych argumentów, które mogłyby stanowić podstawę dla uznania tego materiału dowodowego za niezasługującego na wiarę.

Nadto Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa i ortopedy – traumatologa, celem ustalenia uszczerbku na zdrowiu powoda. Biegli sporządzili opinie zgodnie ze zleceniem, odpowiadając wyczerpująco na postawione pytania. Żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego ortopedy – traumatologa, natomiast zastrzeżenia do opinii psychologa zgłosił pozwany, domagając się przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej. Sąd oddalił ten wniosek dowodowy, ponieważ strona uchybiła określonemu jej dwutygodniowemu terminowi do zgłoszenia zarzutów do opinii. Odpis opinii został doręczony pełnomocnikowi pozwanego w dniu 21 lipca 2016 r. (k. 62 i k. 108), a zatem zastrzeżenia do opinii strona uprawniona była podnosić do dnia 04 sierpnia 2016 r. natomiast pismo w którym zawnioskowano dowód z opinii uzupełniającej wraz z dołączoną opinią weryfikującą lekarza psychiatry nadano w placówce pocztowej dnia 05 sierpnia 2016r. (k. 94), a zatem po upływie określonego terminu. Doręczając odpis opinii pełnomocnicy zostali pouczeni o rygorze pominięcia spóźnionych twierdzeń i zarzutów (art. 207 § 3 k.p.c.).

W sprawie bezspornym był fakt szkody, jak również odpowiedzialność pozwanego za jej skutki. Jego legitymacja bierna wynikała z przepisu art. 822 § 4 k.c.

i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 392 z późn. zm.).

Nie było też sporu co do tego, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidującego szkodę powód otrzymał świadczenie z tytułu zadośćuczynienia w wysokości 1.500,00 zł.

W myśl przepisu art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu ponosi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Oznacza to, że odpowiedzialność za skutki takiego zdarzenia oparta jest na zasadzie winy i przepisie art. 415 k.c. Zgodnie z art. 34 ust. 1 cyt. ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem m.in. uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Pozwany ponosi odpowiedzialność za każdą postać szkody doznanej przez powoda, zatem zarówno za szkodę rzeczywistą, materialną jak i za szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. Krzywda stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych. Jest zatem postacią szkody niemajątkowej, czyli takim naruszeniem dóbr i interesów pokrzywdzonego, które nie wywołuje reperkusji w jego majątku (tak : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1977r., sygn. akt II CR 150/77, LEX Nr 7936). Przedmiotowym ubezpieczeniem jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu o czym stanowi art. 35 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W myśl art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie powinno być adekwatne do natężenia i zakresu doznanej krzywdy i jednocześnie przedstawiać wartość odczuwalną ekonomicznie, tak aby nie miało wymiaru jedynie symbolicznego, a realizowało swą podstawową, kompensacyjną funkcję, nie prowadząc jednak do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego (tak : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011r., sygn. akt I PK 145/10, M.P. Pr. z 2011r., Nr 9, poz. 479 – 483; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010r., sygn. akt IV CSK 126/10, LEX Nr 898263). Odpowiednia wartość zadośćuczynienia winna być zatem utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ustawodawca nie wprowadził żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, niemniej niewątpliwie o wysokości ewentualnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i

zawodowego. Należy też uwzględnić okoliczność, czy doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości, czy też będą one powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość (tak : wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 lutego 2016r., sygn. akt I ACa 1541/15, LEX Nr 2004512). Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest odpowiednia z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (tak : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008r., sygn. akt III KK 349/07, LEX Nr 395071). Sąd powinien kierować się tu celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (tak : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., sygn. akt II CK 131/03, LEX Nr 327923). Oznacza to, że o prawie do zadośćuczynienia decyduje sam fakt wystąpienia krzywdy, natomiast jej rozmiar w tym również ewentualna trwałość doznanego uszczerbku ma znaczenie jedynie dla wysokości tego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że żądanie zapłaty na dalszą kwotę 6.500,00 zł – oprócz wypłaconej już kwoty 1.500,00 zł – jest wygórowane.

Jak wynika z opinii biegłego ortopedy – traumatologa, skutek wypadku powód doznał ogólnego potłuczenia, w szczególności stawu barkowego prawego, obu nadgarstków i prawego uda. Obrażenia te nie miały jednak charakteru trwałego lub długotrwałego, choć niewątpliwie łączyły się z dolegliwościami bólowymi, których natężeniu stopniowo ulegało zmniejszeniu. Aktualnie powód odzyskał całkowitą sprawność fizyczną jak przed wypadkiem.

Choć przebyty uraz nie spowodował u powoda trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie układu kostnego, to jednak Sąd wydając rozstrzygnięcie wziął po uwagę fakt dolegliwości bólowych, których czas trwał ok. 3 miesiące (z różnym natężeniem). Przedłożona opinia nie potwierdziła przy tym istnienia dolegliwości ze strony kręgosłupa, o których zeznał w czasie przesłuchania powód. Ponadto ze zgromadzonego materiału nie wynika, aby powód korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych, które mogłyby dowodzić dolegliwości bólowych ze strony kręgosłupa, czy nadgarstków (o czym wspominał w swoich zeznaniach świadek M. W.).

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe potwierdziło fakt zaburzeń w sferze psychicznej powoda, będących konsekwencją wypadku. Powód korzystał z pomocy poradni psychologicznej z rozpoznaniem epizodu depresyjnego, a dowody z zeznań świadka i przesłuchanie powoda korespondują z dokumentacją medyczną.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii wynika, iż powód poddany był oddziaływaniu chronicznego i silnego stresu przez okres kilku miesięcy. Konsekwencją powyższego było pojawienie się zaburzeń adaptacyjnych w postaci zaburzeń adaptacyjnych polegający na obniżonym nastroju, uczuciu rezygnacji, bezsilności, lęku o przyszłość, wycofaniu, izolacji społecznej, utraci zainteresowań i znacznym spadkiem aktywności życiowej. Powyższe skutkowało wystąpieniem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 5 %.

Należy wskazać, że brak jest jednoznacznych dowodów wskazujących na to, że nadciśnienie tętnicze, na które cierpi obecnie powód, ma bezpośredni związek z urazem, którego doznał. Stąd też Sąd, wobec nieudowodnienia związku przyczynowego, nie uwzględnił tej dolegliwości w przyznanym zadośćuczynieniu.

Powyższe doprowadziło Sąd do przekonania, iż łączna kwota zadośćuczynienia za doznane cierpienia i krzywdę powinna zamykać się w kwocie 6.000,00 zł. Sąd wziął pod uwagę długotrwałość dolegliwości (zarówno w sferze psychicznej jak i fizycznej), ich natężenie (które było umiarkowane), jak również fakt ich przemijającego charakteru. Powód jest osobą młodą, powrócił do pracy zawodowej, a dolegliwości na które się powoływał nie miały charakteru nieodwracalnego. W ocenie Sądu powyższa kwota rekompensuje powodowi doznane cierpienia. Wobec tego Sąd zasądził na rzecz powoda dalszą kwotę 4.500,00 zł (pkt I), oddalając dalej idące powództwo (pkt II)

Od przyznanej kwoty powodowi należą się także odsetki.

W myśl art. 14 ust. 1 i 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, przy czym gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Powód wniósł o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia 25 lutego 2017 r. (charakter odsetek został sprecyzowany w piśmie z dnia 04 stycznia 2017 r.) Jak wynika z akt postępowania likwidacyjnego szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 07 września 2015 r., a zatem Sąd nie miał wątpliwości, iż żądanie odsetek od wskazanego dnia nie narusza powołanych przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W piśmie rozszerzającym powództwo powód sprecyzował, że wnosi o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie i takie zostały zasądzone.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. (stosując zasadę stosunkowego rozdzielania kosztów postępowania). Powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 69,23 %. Poniósł następujące koszty : 325 zł (225,00 zł opłata od pozwu i 100,00 zł od rozszerzonego powództwa), 17,00 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, koszty zastępstwa prawnego 1.200,00 zł (właściwe według daty wytoczenia powództwa), 500,00 zł zaliczka na wynagrodzenie biegłego sądowego – łącznie 2.042,00 zł. Koszty pozwanego to opłata skarbową od pełnomocnictwa -17,00 zł oraz koszty zastępstwa prawnego -1.200,00 zł – łącznie 1.217,00 zł. Tym samym, po wzajemnym zbilansowaniu kosztów, do zapłaty na rzecz powoda pozostaje kwota 1.039,23 zł, o czym orzeczono w pkt. III wyroku.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W niniejszej sprawie przeprowadzono dowód z opinii dwóch biegłych, których łączny koszt, ustalony postanowieniami Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 26 lipca 2016 r. i 16 listopada 2016 r., wyniósł 1.233,57 zł (945,84 zł + 287,73zł). Część z tych kosztów została pokryta z zaliczki powoda, a pozostałą kwotę 733,57 zł pokrył tymczasowo Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Wałbrzychu. Wobec tego, stosownie do wyniku sporu, Sąd obciążył strony kosztami pozostałej nierozliczonej kwoty wynagrodzeń biegłego sądowego (pkt. IV i V wyroku).